

CHARLES BAUDELAIRE

Maska

CHARLES BAUDELAIRE

KWIATY ZŁA

Maska

TŁUM. ANTONI LANGE

*(Posąg alegoryczny w guście Odrodzenia)**Do Ernesta Christophe'a¹, rzeźbiarza.*

Spójrzmy na to przecudne arcydzieło włoskie!
W muskularnego ciała falowaniu równym
Rozkwita Wdzięk i Siła — te dwie siostry boskie —
Ta kobieta z marmuru jest dziełem cudownym!
Tak potężne i wiotkie są ciała jej zgięcia,
Że mogłaby na łożu królować wspaniałym
I być istną rozkoszą biskupa lub księcia!

Kobieta, Ciało, Uroda

Spójrz na te słodkie usta z lubieżnie zuchwałym
Uśmiechem, gdzie się próżność zda łączyć z ekstazą!
Spójrz na to oko chytre — pół drwiące — pół smętne —
Na tę twarz delikatną, osłoniętą gazą,
Twarz, co, zda się, z tryumfem mówi te namięte
Słowa: Rozkosz mię wzywa, a miłość mię wieńczy!
Istotę, co ma taki majestat nad czołem,
Spójrz, jakim miękkiem czarem ta słodycz jej wdzięczy!
Zbliźmy się — stańmy z boku — otoczmy ją kołem!

Pozory, Maska, Kłamstwo

O bluźnierstwo! O sztuko fatalnej osnowy!
Postać, którą tak boża upiękniła łaska,
U góry się zakończy jak potwór dwugłowy.
Ach, spójrz, wszak to zasłona tylko — tylko maska —
Ta twarz, co wargi w uśmiech czarowny ubiera;
A tam — spójrz — pomarszczona w upiorowe znamię —
Oto głowa istotna — oto twarz jej szczerą —
Tyłem zwrócona do tej twarzy, która kłamie!

Biedna, piękna istoto! Te wspaniałe zdroje
Tych łez — do mojej duszy płyną skolatanej;
Twoje kłamstwo upaja mnie, a serce moje
U źródeł twej Boleści — leczy swoje rany.

Kobieta, Łzy, Rozpacz,
Kondycja ludzka

— Lecz czemuż ona płacze? Piękność doskonała,
U której stóp ród ludzki ległby zwyciężony...
Jakiż ból gryzie wewnątrz jej białego ciała?

¹Christophe, Ernest (1827–1892) — fr. rzeźbiarz, przyjaciel Baudelaire'a; autor wystawionego w 1859 alegorycznego gipsowego posągu *Komedia ludzka*, przedstawiającego kobietę z maską; po ukazaniu się wiersza Baudelaire'a rzeźbiarz nadał jej marmurowej wersji, wystawionej w 1876, tytuł *Maska*. [przypis edytorski]

— Ona płacze, że żyła. Zrozumiej, szalony!
I płacze, że żyć będzie. Ale płacz ją dusi
Najgoręcej (aż z płaczu drży od stóp do głowy)
Przeto, że jeszcze jutro musi żyć. Życ musi
Jutro — pojutrze — wiecznie. Los nasz jednakowy.

Los

Ten utwór nie jest objęty majątkowym prawem autorskim i znajduje się w domenie publicznej, co oznacza że możesz go swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać. Jeśli utwór opatrzony jest dodatkowymi materiałami (przypisy, motywy literackie etc.), które podlegają prawu autorskiemu, to te dodatkowe materiały udostępnione są na licencji Creative Commons Uznanie Autorstwa – Na Tych Samych Warunkach 3.0 PL.

Źródło: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/kwiaty-zla-mask>

Tekst opracowany na podstawie: Karol Baudelaire, Kwiaty grzechu, tłum. Adam M-ski [Zofia Trzeszczkowska] i Antoni Lange, H. Cohn, Warszawa 1894

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez Bibliotekę Narodową z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów BN.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Sekuła, Marta Niedziałkowska.

Okładka na podstawie: -suchitra-@Flickr, CC BY 2.0

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Nowoczesna Polska – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przekaż 1% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Nowoczesna Polska, KRS 0000070056.

Dołącz do Towarzystwa Przyjaciół Wolnych Lektur i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: szczegóły na stronie Fundacji.